

Fismoll, poruszenie

zjawia się jak we śnie
nad trawą bosą lewitując
wolna od przyciągania
zrozumiała już wszystko wcześniej

zjawia się na szczęście
otula dźwiękiem
nie musi krzyżeć by usłyszała
poziom głosu dostosuje
do ciszy wokół

potrwa dłużej
zostań jeszcze
chwilę temu byłem sam
jakim cudem samym byciem
sprawiasz we mnie poruszenie

zawiera w sobie całą przestrzeń
począwszy od tej dotykanej
po te będąca na skraju światów
astralnych

dłaczego odejść mu się nie chce
pełna energii
życia wreszcie
zerka na kasjopeję
z jabłka nieopodal
wzrośnie jabłoń

potrwa dłużej
zostań jeszcze
chwilę temu byłem sam
jakim cudem samym byciem
sprawiasz we mnie poruszenie